

Sygn. akt I ACa 555/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Ewa Giezek
Sędziowie:	SA Małgorzata Zwierzyńska (spr.) SO del. Barbara Rączka-Sekścińska
Protokolant:	sekretarz sądowy Agata Karczewska

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2017 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa D. P.

przeciwko (...) Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu

z dnia 11 marca 2016 r. sygn. akt I C 414/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Barbara Rączka-Sekścińska SSA Ewa Giezek SSA Małgorzata Zwierzyńska

Sygn. akt I ACa 555/16

UZASADNIENIE

Powód D. P. wniósł o zasądzenie od (...) Towarzystwa (...) w W. kwoty 120.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 października 2013 r. Wskazał, że w dniu 13 czerwca 2012 r., w okresie objętym umową ubezpieczenia autocasco, dokonano kradzieży jego samochodu marki A (...) o numerze rejestracyjnym (...), a pozwany bezzasadnie odmówił wypłaty odszkodowania.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa zarzucając, że nie było podstaw do wypłaty odszkodowania, gdyż nie doszło do kradzieży tego pojazdu; ponadto zaszły okoliczności wyłączające jego odpowiedzialność określone w § 8 punkt 8

podpunkt 7 i 8 ogólnych warunków ubezpieczenia. Pozwany zakwestionował także wysokość szkody, powołując się na okoliczności obniżające wartość pojazdu.

Sąd Okręgowy w Elblągu wyrokiem z dnia 11 marca 2016 r. oddalił powództwo (punkt pierwszy), zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt drugi), nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Elblągu kwotę 204,53 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (punkt trzeci).

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

W dniu 3 marca 2012 r. strony zawarły umowę ubezpieczenia autocasco (...) na okres od dnia 3 marca 2012 r. do dnia 2 marca 2013 r. dotyczącą samochodu marki A. (...) (numer VIN (...)) o numerze rejestracyjnym (...). Do umowy zastosowanie miały ogólne warunki ubezpieczenia pojazdów – C. Komunikacja (tekst jednolity z uwzględnieniem zmian wynikających z uchwały nr 63/2010 z dnia 24 listopada 2010 Zarządu C. S./A V. (...)), które doręczone zostały powodowi.

Zakresem ubezpieczenia objęto między innymi szkody będące następstwem utraty pojazdu, powstałe w wyniku zdarzeń mających miejsce na terytorium państw Unii Europejskiej. W ogólnych warunkach ubezpieczenia zastrzeżono, że pozwany nie odpowiada za szkody, będące następstwem zdarzeń:

- powstałych w pojazdach nielegalnie wprowadzonych na obszar celny Wspólnoty Europejskiej przez właściciela pojazdu lub osobę trzecią wówczas, gdy ubezpieczający lub ubezpieczony posiadał wiedzę o fakcie nielegalnego wprowadzenia pojazdu na obszar celny Wspólnoty Europejskiej lub przy dochowaniu należytej staranności mógł taką wiedzę posiadać,
- powstałych w pojazdach zarejestrowanych w Rzeczypospolitej Polskiej przez ubezpieczającego, na podstawie dokumentów zawierających nieprawdziwe dane dotyczące pojazdu, jego właściciela lub źródła pochodzenia pojazdu.

Po raz pierwszy przedmiotowy pojazd zarejestrowany został w Polsce w dniu 31 marca 2012 r., między innymi na podstawie umowy sprzedaży z 7 stycznia 2012 r., w której jako sprzedający samochód figurował F. T. a jako kupujący – J. M..

F. T. nie był właścicielem tego pojazdu, a podpisana przez niego umowa sprzedaży miała charakter pozorny. J. M. nie stał się właścicielem pojazdu.

Podczas rejestracji samochodu A. (...) powód posłużył się umową sprzedaży z dnia 20 lutego 2012 r., w której wskazano, że J. M. sprzedał mu ten pojazd za 123.000 zł. W dniu 1 marca 2012 r. prezydent Miasta E. wydał decyzję o rejestracji tego pojazdu, gdzie jako jego właściciela wskazano powoda. Ubezpieczając pojazd w pozwanym towarzystwie, powód także wskazał, że był jego właścicielem.

W dniu 19 czerwca 2012 r. powód zgłosił pozwanemu kradzież pojazdu, wskazując, że do kradzieży samochodu doszło w B. w dniu 12 czerwca 2012r.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że pomiędzy stronami bezspornym był fakt, że łączyła je umowa ubezpieczenia autocasco. Powód podał, że F. T. i J. M. nie byli właścicielami przedmiotowego pojazdu, a sporządzone przez nich umowy sprzedaży posłużyły do tego, aby zarejestrować go na terenie kraju. Z treści wniosku o ubezpieczenie pojazdu wynikało, że powód wskazał siebie jako właściciela pojazdu i jednocześnie oświadczył, że otrzymał ogólne warunki ubezpieczenia pojazdów – C. Komunikacja i z nimi się zapoznał.

Zgodnie z art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Elementami przedmiotowo istotnymi umowy ubezpieczenia jest z jednej strony

zobowiązanie do spełnienia określonego świadczenia przez ubezpieczyciela w razie zajścia określonego w umowie wypadku, z drugiej zaś strony zobowiązanie do zapłaty składki przez ubezpieczającego.

Na gruncie art. 807 k.c. przyjmuje się także, że ogólne warunki ubezpieczenia mogą przewidywać konkretne wyłączenia odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela, jeżeli wyłączenia te nie pozostają w sprzeczności z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa. W przedmiotowej sprawie strona pozwana powołała się właśnie na takie wyłączenie odpowiedzialności, które nie pozostawało w sprzeczności z przepisami Tytułu XXVII kodeksu cywilnego. W § 8.8 podpunkt 8 ogólnych warunków ubezpieczenia pojazdów – C. Komunikacja zastrzeżono bowiem, że ubezpieczyciel nie odpowiadał za szkody powstałe w pojazdach zarejestrowanych w Rzeczypospolitej Polskiej przez ubezpieczającego, na podstawie dokumentów zawierających nieprawdziwe dane dotyczące pojazdu, jego właściciela lub źródła pochodzenia pojazdu. Ubezpieczenie (...) obejmowało szkody będące następstwem uszkodzenia, zniszczenia albo utraty pojazdu (§ 5.1 o.w.u.). Oczywistym było więc, że regulacja z §8.8. podpunkt 8 o.w.u. dotyczyła także szkód powstałych w związku z kradzieżą pojazdu (utrata pojazdu).

W świetle zeznań powoda niewątpliwy był fakt, że dokumenty, które posłużyły do rejestracji przedmiotowego pojazdu zawierały nieprawdziwe dane co do jego właściciela i źródła pochodzenia. Powód nie nabył własności tego pojazdu na podstawie umowy sprzedaży zawartej z J. M., gdyż ten nie był jego właścicielem (sam nie nabył jego własności od F. T.). Z zeznań powoda wynikało przy tym całkowicie inne źródło pochodzenia pojazdu niż te przedstawione w umowach sprzedaży z dnia 7 stycznia 2012 r. i z dnia 20 lutego 2012 r.

W tym stanie rzeczy, konsekwencją zarejestrowania pojazdu na podstawie dokumentów zawierających nieprawdziwe dane musiała być odmowa wypłaty odszkodowania.

Wobec uznania zasadności zarzutu wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela z przyczyn wskazanych w § 8.8 podpunkt 8 o.w.u., zbędne było badanie zasadności i odnoszenie się do pozostałych zarzutów podniesionych w odpowiedzi na pozew, w tym kwestionujących wysokość poniesionej przez powoda szkody.

W konsekwencji Sąd Okręgowy oddalił powództwo na mocy art. 805 k.c. a contrario.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. w związku z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz.U. z 2013 r. poz. 461) w zw. z § 21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800).

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. sprzeczność ustaleń faktycznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym poprzez przyjęcie, że powód nie udowodnił podstawy faktycznej swojego roszczenia;
2. naruszenie prawa procesowego – art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na pominięciu dokumentów: prawomocnego wyroku sądu niemieckiego z dnia 29 września 2014 r, na okoliczność uniewinnienia powoda oraz postanowienia Prokuratury Rejonowej W. z dnia 31 października 2014 r. na okoliczność umorzenia śledztwa z wniosku pozwanej z dnia 6 grudnia 2013 r. przeciwko powodowi, tłumaczenia z języka niemieckiego przesłuchania przez Policję F. T. z dnia 6 lutego 2013 r. , oraz dowodu z przesłuchania powoda;
3. naruszenie prawa procesowego – art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których Sąd odmówił wiarygodności wskazanym wyżej dokumentom i zeznaniom powoda.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez jego zmianę i uwzględnienie powództwa i zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie – o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Sąd Apelacyjny aprobuje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, przyjmuje je za własne i czyni je także podstawą swojego rozstrzygnięcia, co nie wymaga ich ponownego przytaczania. Tym samym nie podziela zarzutu skarżącego odnośnie błędów w tych ustaleniach faktycznych, co zostanie omówione w dalszej części rozważań.

W pierwszym rzędzie natomiast należy odnieść się do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Mógłby on okazać się skuteczny jedynie wówczas, gdyby niedostatki uzasadnienia nie pozwalały w ogóle na dokonanie kontroli instancyjnej orzeczenia (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999/4/83, z dnia 26 listopada 1999 r., III CKN 460/98, OSNC2000/5/100, z dnia 5 września 2012 r., IV CSK 76/12, LEX nr 1229815). Sytuacja taka nie zachodzi w niniejszej sprawie, gdyż Sąd meriti wskazał, na jakich dowodach się oparł ustalając stan faktyczny w sprawie, ustalenia te czytelnie przedstawił oraz wskazał podstawę prawną swojego rozstrzygnięcia. Uzasadnienie wyroku zawiera wszystkie elementy wymagane przez art. 328 § 2 k.p.c. i Sąd Odwoławczy ma zatem możliwość przeprowadzenia kontroli instancyjnej wyroku, co czyni ten zarzut chybionym.

Wskazać jednocześnie trzeba - w nawiązaniu nie tylko do zarzutu naruszenia art. 328 § k.p.c., ale także w odniesieniu do pozostałych zarzutów apelacyjnych - że przedmiotem dowodu są fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia (art. 227 k.p.c.). Biorąc pod uwagę zakres odpowiedzialności pozwanego wyznaczony brzmieniem ogólnych warunków ubezpieczenia, w tym § 8.8. podpunkt 8, nie sposób czynić Sądowi pierwszej instancji zarzutu, iż nie uwzględnił dokumentów, na które powołuje się skarżący w apelacji. Dokumenty dotyczące uniewinnienia powoda czy też umorzenia postępowania karnego przeciwko niemu, zeznań F. T., istotnie nie zostały przywołane w części faktograficznej uzasadnienia zaskarżonego wyroku, jednakże Sąd Odwoławczy orzekając na podstawie całego zebranego materiału dowodowego, nie upatruje w tej okoliczności naruszeń, które mogłyby doprowadzić do błędnych ustaleń faktycznych w sprawie.

Po pierwsze, skarżący akcentuje w apelacji twierdzenie, iż powód był właścicielem skradzionego pojazdu, nie podważając jednakże kluczowej w tej sprawie tezy postawionej przez Sąd Okręgowy, iż umowy z dnia 7 stycznia 2012 r. i z dnia 20 lutego 2012 r. były umowami pozornymi; ani F. T., ani J. M. nie byli właścicielami pojazdu – okoliczność tę powód przyznał podczas swego przesłuchania w charakterze strony (k. 87 w związku z k.276 verte). Zatem J. M. nie będąc właścicielem nie mógł przenieść na powoda prawa własności samochodu będącego przedmiotem umowy sprzedaży z dnia 20 lutego 2012 r. Umowa ta zawierała zatem nieprawdziwe dane co do właściciela pojazdu oraz pochodzenia pojazdu, a tę właśnie umowę powód załączył do wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia z pozwanym.

Bez znaczenia pozostaje motywacja powoda, która skłoniła go do takiego posunięcia. Apelacja akcentuje w tej kwestii takie okoliczności jak brak obowiązku sporządzenia umowy sprzedaży przy rejestracji samochodu w Niemczech, i zarzuca Sądowi Okręgowemu niewyjaśnienie tej okoliczności. Jednakże w świetle zapisów z § 8.8. podpunkt 8 ogólnych warunków ubezpieczenia określających granice odpowiedzialności ubezpieczyciela, zwyczajnie na terenie Niemiec w przedmiocie rejestracji pojazdów nie mają znaczenia. Stąd też przywoływane przez skarżącego dokumenty nie były istotne dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, w sytuacji, gdy powód przyznawał, że umowy sporządzone z udziałem J. M. i F. T. nie odzwierciedlały rzeczywistego stanu rzeczy, a jedynie posłużyć miały do zarejestrowania pojazdu na nazwisko powoda w Polsce. Skoro powód sam przyznał fakt przedłożenia umów zawierających nieprawdziwe dane, to tym samym sam doprowadził do zaistnienia przesłanki wyłączającej odpowiedzialność ubezpieczyciela przewidzianej w § 8.8 o.w.u. Powód zarazem przyznał, że tekst o.w.u. otrzymał przy zawarciu umowy, i zapoznał się z nimi.

Ponadto z protokołu przesłuchania F. T., na który powołuje się skarżący wynika, że (...) T. nie nabył nigdy prawa własności spornego pojazdu, i zaprzeczył aby podpisywał się na umowie z dnia 7 stycznia 2012 r. (k. 103-105).

Natomiast wyrok sądu niemieckiego uniewinniający powoda od popełnienia zarzucanych mu czynów również nie ma znaczenia dla oceny odpowiedzialności ubezpieczyciela w sytuacji zaistnienia okoliczności wyłączającej w świetle o.w.u. odpowiedzialność pozwanego, gdy sam powód przyznaje, że umowa z dnia 20 lutego 2012 r., przedłożona przy zawarciu umowy ubezpieczenia nie odzwierciedlała faktycznego stanu rzeczy.

Powoływanie się natomiast przez skarżącego na postanowienie Prokuratury Rejonowej w Wejherowie z dnia 31 października 2014 r. na umorzenie śledztwa przeciwko powodowi w przedmiocie wyłudzenia odszkodowania od pozwanego za skradziony samochód jest bez znaczenia w sytuacji, gdy w niniejszym postępowaniu pozwany nie stawiał powodowi takiego zarzutu, lecz powoływał się na wyłączenie swojej odpowiedzialności z w świetle § 8 .8 podpunkt 8 o.w.u.

W konsekwencji nie sposób zgodzić się z zarzutem błędnych ustaleń faktycznych. Zarzut ten został przy tym sformułowany w taki sposób, który mógłby sugerować de facto błędną ocenę dowodów prowadzącą Sąd a quo do wniosku o bezzasadności powództwa. Pokreślić jednak po raz kolejny należy, iż wniosek o tej bezzasadności można postawić również na podstawie samego przesłuchania powoda przyznającego kluczową okoliczność skutkującą wyłączeniem odpowiedzialności ubezpieczyciela.

Natomiast podnosząc zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. skarżący w istocie nie wskazuje, które dowody zostały ocenione przez Sąd a quo z naruszeniem zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, a tylko w taki sposób skutecznie mógłby podważyć ocenę materiału u dowodowego przeprowadzoną przez Sąd pierwszej instancji. Skarżący natomiast takich uchybień temu Sądowi nie wytyka, zatem zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. został nieprawidłowo postawiony.

W tym stanie rzeczy Sąd Odwoławczy na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną, a na mocy art. 98 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. obciążył powoda kosztami postępowania apelacyjnego, które obejmowały wynagrodzenie pełnomocnika ustalone zgodnie z § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 poz. 1800).

SSA Małgorzata Zwierzyńska SSA Ewa Giezek SSO Barbara Rączka – Sekścińska